

PROTOKÓŁ NR 9-6 /2015
z posiedzenia Komisji Kultury
Rady Miasta Gdańska
które odbyło się 29 kwietnia 2015 roku.
w sali nr 208 Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w
Gdańsku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:30, zakończyła o godzinie 18:00.

Posiedzenie wspólne z Komisją Turystyki i Promocji w punktach 3 - 6.

Przewodniczący poszczególnych komisji otworzyli posiedzenie.

Komisja Turystyki i Promocji:

Komisja Turystyki i Promocji obradowała w 5 -osobowym składzie.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu. Lista obecności pozostałych uczestników komisji stanowi załącznik nr 3.

Beata Wierzba - przewodnicząca Komisji Turystyki i Promocji, stwierdziła quorum Komisji Turystyki i Promocji.

Komisja Kultury:

Komisja Kultury obradowała w 5-osobowym składzie.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Marek Bumblis - przewodniczący, stwierdził quorum Komisji Kultury.

Posiedzeniu przewodniczył przewodniczący Komisji Kultury Marek Bumblis.

Przewodniczący zaproponował zmianę kolejności omawianych punktów.

Po uwzględnieniu zmian porządek przedstawiał się następująco:

1. Opiniowanie projektów uchwał w sprawie nadania nazw:
 - 1.1 ulicy ks. Jerzego Popiełuszki - **druk 217.**
 - 1.2 Park im. ks. Bronisława Kabata - **druk nr 218.**
 - 1.3 Rondo im. 77 pułku AK - **druk nr 219.**
 - 1.4 Rondo Pamięci Męczeństwa Kresowian - **druk 220.**
2. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Świętego Włodzimierza - **druk nr 233.**

3. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Gdańska za 2014 r. (w zakresie działania komisji).
4. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2015 r. - **druk nr 215**.
5. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 -2040 - **druk nr 216**.
6. Prezentacja Programu Operacyjnego KULTURA I CZAS WOLNY w ramach Strategii Gdańsk 2030 Plus.
7. Wniosek komisji o nominowanie do składu kapituły medali św. Wojciecha i Mściwoja p. Adama Korola.
8. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia w roku 2015 dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku - **druk nr 228**.
9. Omówienie założeń tworzenia projektu uchwały RMG dotyczącej zasad budowy pomników w Gdańsku.
10. Inicjatywa wzniesienia pomnika - obelisku na skwerze pomiędzy ul. Trakt Św. Wojciecha, a ul. Gościnną w Gdańsku Oruni i nadania temu miejscu imienia Danuty Siedzikówny, ps. „Inka”.
11. Inicjatywa dotycząca uczczenia tablicą pamiątkową prof. H.H. Jabłońskiego.
12. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Uwag do porządku nie było. Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem porządku posiedzenia.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie, 4 głosami „za” przez Komisję Kultury.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie, 4 głosami „za” przez Komisję Turystyki i Promocji.

Porządek stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

PUNKT 1.1

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy ks. Jerzego Popiełuszki - **druk 217**.

Druk nr 217 - Sprawa: BRMG-S.0006.217.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 9-6/17-13/15.

PUNKT 1.2

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy Park im. ks. Bronisława Kabata - **druk nr 218.**

Druk nr 218 - Sprawa: BRMG-S.0006.218.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 9-6/18-14/15.

PUNKT 1.3

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy Rondo im. 77 pułku AK - **druk nr 219.**

Druk nr 219 - Sprawa: BRMG-S.0006.219.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 9-6/19-15/15.

PUNKT 1.4

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy Rondo Pamięci Męczeństwa Kresowian - **druk 220.**

Druk nr 220 - Sprawa: BRMG-S.0006.220.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Bogumił Koczot - dyrektor Wydziału Geodezji

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 9-6/20-16/15.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Świętego Włodzimierza - **druk nr 233.**

Druk nr 233 - Sprawa: BRMG-S.0006.233.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Kto jest fundatorem pomnika?

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Fundatorem pomnika jest parafia. Miasto w żaden sposób nie angażuje swoich środków.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy Św. Włodzimierz będzie stał twarzą do ul. Gnilnej, tak wygląda na rysunku? Pytam proforma?

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Twarz jest skierowana w stronę ul. Gnilnej.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 9-6/21-17/15.

PUNKT 3

Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Gdańska za 2014 r. (w zakresie działania komisji).

Sprawa: WBMiP-I.3034.15.2015.IŚ

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Maria Wojnarowska - kierownik Referatu Planowania Budżetowego

Zreferowała zgodnie z przedstawionym sprawozdaniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 3 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 9-6/14-10/15.

PUNKT 4

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na 2015 r. - **druk nr 215 wraz z autopoprawką.**

Druk nr 215 - Sprawa: BRMG-S.0006.215.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Maria Wojnarowska - kierownik Referatu Planowania Budżetowego

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 3 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały z autopoprawką.

Opinia nr 9-6/15-11/15.

PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 -2040 - **druk nr 216.**

Druk nr 215 - Sprawa: BRMG-S.0006.215.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Maria Wojnarowska - kierownik Referatu Planowania Budżetowego

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Następnie powiedziała, że w drugiej autopoprawce zawarto zmiany polegające na wprowadzeniu nowego przedsięwzięcia pod nazwą zaprojektowanie, sfinansowanie,

wybudowanie i eksploatacja parkingów kubaturowych w Gdańsku. Zmiana dotyczy WPF w roku 2018. Na to przedsięwzięcie w kwocie łącznej 74 363 190 zł. Tylko to dotyczy tej drugiej autopoprawki.

Beata Wierzba - przewodnicząca Komisji Turystyki i Promocji

Czy są pytania? W związku z tym, że druga autopoprawka wywołuje kontrowersje, więc zapytam. Chodzi o parkingi.

Piotr Borawski - radny miasta Gdańska

Przepraszam, jako gość zapytam. Autopoprawka pojawiła się dzisiaj. Jaki jest skutek formalny głosowania drugiej autopoprawki, która dotyczy konkretnie konkursu na parkingi?

Maria Wojnarowska - kierownik Referatu Planowania Budżetowego

Czy parkingi akurat dotyczą zakresu działania Państwa komisji, to jest jeden temat. Jeżeli głosujecie Państwo tylko w ramach komisji to nie ma sprawy parkingów. Może bez autopoprawki, a autopoprawkę potraktować osobno.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Proponuje odstąpić od opiniowania drugiej autopoprawki, ponieważ ona nie dotyczy komisji.

Beata Wierzba - przewodnicząca komisji Turystyki i Promocji

Ja zapytam dokładnie tak samo. Ponieważ ta autopoprawka nie dotyczy działań komisji proszę o zgodę bądź, nie na odstąpienie od opiniowania autopoprawki nr 2. Dobrze w takim razie ja proszę o odstąpienie od głosowania ze względu na to, że autopoprawka wpłynęła dzisiaj.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Ponadto, komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” postanowiła odstąpić od opiniowania autopoprawki nr 2 do druku 216 ze względu na brak zmian w zakresie działania komisji.

Opinia nr 9-6/16-12/15.

PUNKT 6

Prezentacja Programu Operacyjnego KULTURA I CZAS WOLNY w ramach Strategii Gdańsk 2030 Plus.

Katarzyna Drozd - Wiśniewska - zastępca dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej

Dzisiaj będziemy omawiali założenia do programu operacyjnego Kultura i Czas Wolny. Następnie przedstawiła Panią Aleksandrę Szymańską, która jest koordynatorka tego programu operacyjnego i opiekuna merytorycznego programu Panią dyrektor Annę Czekanowicz. Poprosimy również przedstawiciela Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, Pana Marcina Nowickiego, aby zaprezentował nam wyniki diagnozy. Założenia do programu operacyjnego obejmują zarówno efekty wypracowane przez zespół roboczy, jak i też wnioski wynikające ze spotkań z mieszkańcami. Chciałbym Państwa też prosić, ponieważ z innymi komisjami ustaliliśmy termin na składanie uwag do dzisiaj, ale z tego powodu, że to spotkanie odbywa się w dniu dzisiejszym, to poprosimy Państwa w ciągu tygodnia o przestanie nam uwag do struktury celów, zadań i działań, do tego, co zostanie w dalszej części na adres strategia@gdansk.gda.pl lub aleksandra.szymanska@ikm.gda.pl.

Marcin Szymański - Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

Przedstawił poniższą prezentację. Powiedział m.in., że z ramienia Instytutu badań nad gospodarką rynkową koordynuje cały proces i jest też ekspertem w programie operacyjnym Kultura. Zasadnicza idea, którą chcielibyśmy tym programem również promować, żeby zacząć patrzeć na kulturę szerzej, na sposób spędzania czasu wolnego, turystykę w szerszy niż dotychczas sposób, żeby zrozumieć jaka jest rzeczywista rola kultury dla rozwoju Gdańska. Czyli wychodzimy z takiego zakłętego kręgu, że kultura jest takim czymś na co musimy łożyć pieniądze i jest to coś elitarnego, coś co buduje wyższe wartości, ale tak naprawdę nie do końca rozumiemy znaczenie gospodarcze i społeczne kultury. Diagnoza jest obszerna i opiera się na wielu źródłach, badaniach opinii mieszkańców, statystykach. Podsumuję ją w pięciu punktach, które dotyczą pięciu rekomendacji, które z diagnozy wynikały, które stały się podstawą, fundamentem do pracy nad celami, zadaniami, działaniami. Pierwsza rzecz ewidentnie widać, że coraz bardziej i w dużym stopniu niestety, ten kontakt z kulturą, nie tylko mieszkańców Gdańska, bo to jest szerszy problem Polski, ogranicza się do telewizji i Internetu, ewentualnie książek, chociaż czytelnictwo jest też, jak wskazują statystyki, na niskim poziomie. To jest główny kontakt z kulturą. Przyczyn jest bardzo wiele. Mieszkańcy wskazują na różne zestawienia statystyczne, pokazują różne przyczyny. Generalnie nie mamy czasu, pieniędzy i nie potrafimy, nie czujemy potrzeby bardziej bezpośredniego angażowania się w kulturę, kontaktu z kulturą, ale też takiego twórczego kontaktu. Kultura jest daleko od nas. Mieszkańcy bardzo wyraźnie zwracają na to uwagę. Skupiona w centrum, w instytucjach, za mało przestrzeni otwartej dla kultury, ale również zbyt słabe wykorzystanie tego potencjału infrastruktury, która jest w Gdańsku. Mówię o szkołach, świetlicach, bibliotekach i innych tego typu publicznych miejscach, które za mało są dostępne dla takiej oddolnej, bardzo żywiołowej kultury. Podsumować to można słowami, że za daleko od mieszkańców to życie kulturalne się dzieje. Jaki jest wniosek? To jest jeden z tych wniosków, które wpisują się w to co powiedziałem na początku, czyli w takie lepsze, rozszerzające rozumienie kultury. Jeżeli nie rozumiemy, że bez większego i

bardziej aktywnego udziału w życiu kulturalnym, bez współtworzenia tego życia kulturalnego, pogłębi się ten nadmierny już i tak w tej chwili indywidualizm, nie będziemy w stanie stworzyć czegoś, co górnolotnie nazywamy wspólnotą, ale to ma bardzo praktyczne wymiary. To na przykład przekłada się na zdrowie społeczne, czyli zindywidualizowane społeczeństwo jest społeczeństwem chorym, nawet w takim fizycznym wymiarze psychiczno - fizycznym, a to wszystko przełoży się na to, że zahamujemy nasz rozwój gospodarczy, czyli nie w pełni wykorzystamy potencjał rozwoju gospodarczego. Rekomendacja jest taka, że kultura musi być bliżej mieszkańców. Musimy spróbować zwiększyć udział mieszkańców w życiu kulturalnym i też współtworzenie tego życia. To, że badania pokazują, że sporo z nas nie potrafi i nie czuje potrzeby uczestnictwa w kulturze to jeden z wniosków kieruje myślenie w stronę edukacji kulturalnej. Duża partia, niskie zaangażowanie w życie miasta, dominuje przymus i bierny udział w wydarzeniach kulturalnych, mieszkańcy często zwracają uwagę, że często dotyczy to młodych uczniów, młodzieży szkolnej. Ta edukacja kulturalna sprowadzana jest do takiego przymusowego, biernego chodzenia na przedstawienia. Nie o to w tym chodzi. My wiemy i Państwo w mieście również wiecie na czym edukacja kulturalna powinna polegać i to w tym programie powinniśmy spróbować zacząć realizować. Problem z edukacją kulturalną polega też na tym, że bez niej, bez tego wzbudzenia zapotrzebowania na kulturę nie stworzymy zapotrzebowania na nią, a kultura działa tak jak wszystko inne w takim układzie popyt - podaż. W związku z tym samo budowanie lepszej oferty nie załatwi sprawy, jeżeli po drugiej stronie nie zbudujemy lepszego popytu na wydarzenia kulturalne, w ogóle na udział w kulturze dlatego ta edukacja kulturalna jest tak ważna. Kolejny wymiar tej najważniejszej idei, która nam przyświeca, bez kompetencji kulturalnych, które powstają i przez współuczestnictwo też w dużym wymiarze przez edukację kulturalną, nie zbudujemy społeczeństwa kreatywnego. Bez tego typu kreatywności nie ma rozwoju innowacyjnego, czyli nie przebijemy tego szklanego sufitu, który zaczyna nam grozić, tego ciągłego konkurowania kosztami niskimi kosztami pracy. Jeżeli chcemy rzeczywiście budować gospodarkę innowacyjną to edukacja kulturalna jest jednym z najważniejszych wymiarów. Rzadko kto zdaje sobie z tego sprawę. Trzecia rekomendacja. Chodzi generalnie o tworzenie warunków dla rozwoju artystów, twórców zarówno tych, którzy żyją, funkcjonują w Gdańsku, pracują, ale również próba przyciągania najlepszych i największych talentów do Gdańska, tworzenia warunków, aby oni chcieli tu przyjeżdżać, nie tylko na wydarzenia jednostkowe, eventy, ale żeby również zaczęli myśleć o Gdańsku, jako o miejscu, w którym warto mieszkać i tworzyć. To jest coś, o co te najwyżej rozwinięte miasta po prostu konkurują. Tak jak konkurują o inwestycje, tak samo konkurują o twórców, artystów. Dlatego, że jeżeli stworzymy warunki dla nich, to jednocześnie budujemy warunki, dla szybkiego i dobrego rozwoju społeczno - gospodarczego. Ważne jest to, że bardzo wyraźnie wynika z tych diagnoz, ale też z rozmowy ze środowiskiem, że brakuje takiego całościowego, spójnego podejścia do wsparcia tego środowiska i w ogóle szeroko rozumianej kultury. Dominuje podejście punktowe z dominacją wyraźną grantów i dotacji, które często nie tworzą pewnego systemu długofalowego, przemyślanej polityki kulturalnej miasta. Na to zwracano nam uwagę, że tutaj jest jeszcze wiele do zrobienia. W tym programie staramy się to zaadresować. Czwarta rekomendacja dotycząca oferty, czyli ta druga strona. Wcześniej mówiliśmy bardziej o popycie na ofertę kulturalną, teraz już o samej ofercie kulturalnej, również ofercie czasu wolnego, w tym zwiększenia tego ponadlokalnego znaczenia Gdańska. Co byśmy nie mówili i co byśmy o sobie dobrze

nie myśleli, Gdańsk nie jest kojarzony jako lider kultury, ani w tym wymiarze krajowym, ani tym bardziej międzynarodowym, mimo swego ogromnego potencjału w tym zakresie. Oferta jest kierowana głównie do wewnątrz poza pojedynczymi wielkimi wydarzeniami. Jeżeli nie popatrzymy całościowo, całorocznie na ofertę kulturalną to ewidentnie ma to wpływ na obniżenie naszej atrakcyjności turystycznej, ale również mieszkaniowej, bo ludzie Ci najlepiej rozwinięci, z największym potencjałem oni wybierając miejsce zamieszkania dzisiaj na świecie patrzą na to, co miasto ma do zaoferowania w sferze kultury i czasu wolnego, a więc również to się przekłada na atrakcyjność inwestycyjną. Często rozmawiamy z inwestorami i to się staje kluczowe pytanie dla tych najnowszych branż, która może być zlokalizowana w dowolnym miejscu na świecie. A jak u Was wygląda życie kulturalne? A jak u Was wygląda możliwość spędzania czasu wolnego, bo nasi menadżerowie i nasi pracownicy muszą mieć najwyższej jakości możliwość spędzania czasu wolnego. To są ludzie, którzy mogą wybierać Warszawę, Londyn, Paryż, dowolne miejsce na świecie, więc jeżeli Gdańsk ma być konkurencją, to musi mieć ofertę kulturalną na najwyższym poziomie. Ważne, że im ta oferta będzie bardziej zróżnicowana, na to mieszkańcy z kolei zwracali uwagę, żeby ona nie tylko skierowana do wybranych grup, tych, które nam się wydaje, że są najlepszymi odbiorcami kultury, ale do każdej grupy, wiekowej, środowiskowej, zawodowej, czyli jak najbardziej zróżnicowana i jednocześnie wyższej jakości oferta niewątpliwie może przelożyć się na większe zainteresowanie, ale tak jak mówiłem przy pierwszej rekomendacji ona w całości nie załatwi sprawy. Po drugiej stronie jest edukacja kulturalna. Ostatnia rzecz znaczenie gospodarcze kultury. To jest bardzo trudne szczególnie w stosunku do środowiska twórców i artystów, żeby zrozumieli na czym to znaczenie gospodarcze polega, bo najczęściej z tym się spotykaliśmy w pracach nad programem, najczęściej jest ono rozumiane bardzo opacznie, czyli jak mówimy o znaczeniu gospodarczym to oni się boją, że z twórców i artystów chcemy zrobić menadżerów. Kompletnie nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby zrozumieć, że kultura w dzisiejszej gospodarce nowoczesnej jest częścią tej maszyny, która powoduje, że albo się rozwijamy albo nie. Jeżeli ten klocek pod tytułem kultura i czas wolny wyjmujemy z tej maszyny to zapomnijmy o rozwoju wysokomarżowym i że gospodarka Gdańska będzie w najwyższych sferach innowacyjności, itd. O tego typu podejście chodzi w tej rekomendacji. To się przekładania na konkretne działania, o których za chwilę opowie Pani Aleksandra Szymańska. Ważne jest też, aby przewartościować myślenie o całej sferze turystycznej. To jest ważny element programu i rozumienie, że bez oferty kulturalnej, bez życia kulturalnego bardzo trudno jest budować całoroczną, atrakcyjną ofertę turystyczną. Dla turystyki oferta i życie kulturalne całoroczna i zróżnicowana, atrakcyjna, na najlepszym poziomie jest najlepszym wehikułem przyciągającym turystów. To powiązanie jest bardzo ściśle i trzeba na nie bardzo mocno zwracać uwagę. Również w zakresie promocji miasta gospodarczej i turystycznej. Podsumowując wszystkie rekomendacje bez zróżnicowanego, tętniącego życia kulturalnego, możemy zapomnieć o tym, że uda nam się wyjść z tej pułapki średniego dochodu, w którą Gdańska wpadł jako jedno z pierwszych miast przez to, że się najszybciej rozwija. To jest ten paradoks, jaki w Polsce mamy. Im szybciej się rozwijamy, tym szybciej do tego szklanego sufitu dochodzimy. Kultura na kluczowe znaczenie do przebicia tego sufitu.



URZĄD MIEJSKI W GDAŃSKU
Wydział Polityki Gospodarczej

GDAŃSK 2030

Strategia Rozwoju Gdańska

Program Operacyjny

KULTURA I CZAS WOLNY

Gdańsk 29 kwietnia 2015

GDAŃSK 2030 PLUS STRATEGIA ROZWOJU MIASTA

Edukacja 	Kultura i czas wolny 	Infrastruktura
Zdrowie publiczne i sport 	Innowacyjność i przedsiębiorczość 	Mobilność i transport
Integracja społeczna i aktywność obywatelska 	Atrakcyjność inwestycyjna 	Przestrzeń publiczna

PROGRAMY OPERACYJNE

stanowią kluczowy instrument realizacji Strategii.

www.gdansk.pl

5
rekomendacji

musimy przełożyć je na:

cele, działania, zadania,
przedsięwzięcia, projekty, inwestycje...

- telewizja, internet i książka to nasz główny kontakt z kulturą – bo nie mamy czasu i pieniędzy, nie potrafimy i nie czujemy potrzeby
- kultura jest za daleko od nas, skupiona w centrum i instytucjach, za mało przestrzeni dla kultury i naszej aktywności lokalnej (podwórko, ulica, dzielnica)
- bez większego udziału w życiu kulturalnym i bez jego współtworzenia staniemy się grupą indywidualnych konsumentów a nie wspólnotą, zagrozi to także naszemu zdrowiu i zahamuje rozwój gospodarczy.

REKOMENDACJA 1

Kultura ma być **bliżej** mieszkańców – większy udział
i **współtworzenie** życia kulturalnego Gdańska

- sporo z nas nie potrafi i nie czuje potrzeby uczestniczenia w kulturze
- duża apatia i niskie zaangażowanie w życie miasta, dominuje przymus i bierny udział w wydarzeniach kulturalnych
- nie tworzymy zapotrzebowania a tymczasem kultura może być źródłem szybkiego rozwoju – **bez kompetencji kulturalnych nie ma kreatywności, innowacji i wzrostu dochodów**

REKOMENDACJA 2

Potrzebujemy lepszej **edukacji kulturalnej**

- mała różnorodność i trafność wsparcia, dominacja grantów i dotacji
- nie mamy całościowego podejścia do wspierania środowiska kultury – brakuje: zaangażowania sektora prywatnego, wsparcia pozafinansowego (lokale, wsparcie rzeczowe), wspierania rozwoju rynku sztuki, doksztalcenia twórców i artystów
- miasta konkurują o twórców i artystów – **bez nich nie ma życia kulturalnego, które tworzy wysoką jakość życia i buduje markę miasta a przez to przyciąga najlepiej wykształconych i najlepszy biznes**

REKOMENDACJA 3

Musimy wspierać i **przyciągać** do Gdańska twórców i artystów

- Gdańsk nie jest kojarzony jako lider kultury, **nie jesteśmy międzynarodowym centrum kultury**, oferta kierowana głównie do wewnątrz poza pojedynczymi wydarzeniami – obniża to naszą atrakcyjność turystyczną, mieszkaniową i inwestycyjną
- zróżnicowana i lepsza oferta zwiększy nasze zainteresowanie i aktywność kulturalną
- życie i oferta kulturalna współdecyduje o jakości życia – **buduje „obraz” miasta a przez to wpływa na to kto i jak w nim żyje i pracuje, kto i po co do nas przyjeżdża, kto i jak u nas inwestuje**

REKOMENDACJA 4

Potrzebujemy lepszej oferty kulturalnej i czasu wolnego oraz zwiększenia **ponadlokalnego znaczenia** Gdańska

- na świecie sektor kreatywny rozwija się wiele razy szybciej niż reszta gospodarki i przynosi olbrzymie dochody, tworzy **dobrze płatne i trwałe miejsca pracy**
- utrzymanie i wzmocnienie pozycji Gdańska na mapie turystycznej nie będzie możliwe bez polepszenia oferty kulturalnej i czasu wolnego i jej profesjonalnej promocji
- brakuje świadomości, że **kultura to najlepszy biznes**
- bez tętniącego życia kulturalnego nie rozwiną się przemysły kultury – **nie wyjdziemy z pułapki średniego dochodu**

REKOMENDACJA 5

Kultura musi mieć większe znaczenie **gospodarcze**

Cel 1. Zwiększenie uczestnictwa w kulturze i aktywności kulturalnej mieszkańców Gdańska

- 1.1 Tworzenie nowych oraz poprawa dostępności i jakości istniejących instytucji oraz innych miejsc kultury i spędzania czasu wolnego
- 1.2 Rozwój oferty kulturalnej i usług czasu wolnego uwzględniającej potrzeby różnych grup odbiorców
- 1.3 Rozwijanie kompetencji kulturalnych i kulturowych mieszkańców Gdańska poprzez edukację kulturalną

Cel 2. Zwiększenie atrakcyjności Gdańska jako miasta sprzyjającego rozwojowi kultury

- 2.1 Wspieranie twórczości i działalności artystycznej
- 2.2 Wspieranie rozwoju kompetencji osób działających w kulturze
- 2.3 Wspieranie przedsiębiorczości w obszarze przemysłów kultury i przemysłach kreatywnych celem zwiększenia gospodarczego znaczenia kultury w Gdańsku

Cel 3. Wzmocnienie ponadlokalnego i międzynarodowego znaczenia Gdańska

- 3.1 Wsparcie i rozwój gdańskiej oferty kulturalnej i spędzania czasu wolnego o ponadlokalnym i międzynarodowym potencjale
- 3.2 Promocja oferty kulturalnej i turystycznej Gdańska na płaszczyźnie regionalnej, krajowej i międzynarodowej
- 3.3 Inwestycje kulturalne o znaczeniu ponadlokalnym i międzynarodowym

Cel 4. Profesjonalizacja zarządzania w obszarach kultury i turystyki

- 4.1 Stałe monitorowanie i ewaluacja w obszarach kultury i turystyki

Aleksandra Szymańska - dyrektor Instytutu Kultury Miejskiej

Chciałabym pokazać w jaki sposób, bardzo mocno opierając się na tych rekomendacjach, bo rzeczywiście te diagnozy były podstawą do tego w jaki sposób były konstruowane dalej cele i działania. W przypadku kultury jest to o tyle trudne, że tutaj jest łączenie bardzo wielu sfer, bo dzisiaj myśląc o kulturze myślimy o całej sferze aktywności mieszkańców, całek grupy mieszkańców Gdańska, mówimy tu o promocji miasta i działaniach wizerunkowych, Czy wreszcie o obszarze turystyki, który jest częścią gospodarki miasta stąd tak trudny jest i szeroki program, który nazwaliśmy programem operacyjnym Kultura i Czas Wolny, żeby

pokazać przenikanie tych obszarów. Skupiliśmy się na czterech, głównych celach. Wszystkie bardzo mocno odnoszą się do tego, co powiedział mój przedmówca, czyli do z jednej strony kierunków działania, ale też takiego szukania takich nie tylko wyzwań, które stoją przede miastem, czy zmianami, które zachodzą w kulturze, ale też, które dotyczą Gdańska i uchwycenia unikalności i tego, co w kulturze gdańskiej może być wykorzystywane. Jeżeli chodzi o cel pierwszy to jest cała sfera, która dotyczy uczestnictwa w kulturze, mieszkańców i aktywności nie tylko kulturalnej, bo tak naprawdę mówimy tutaj o aktywności w ogóle i włączania się w życie miasta mi to jest bardzo ważna zmiana. W tej chwili o uczestnictwie w kulturze nie rozmawia się jak o uczestnictwie w eventach, czy bywaniu w instytucjach kultury. Uczestnictwo w kulturze to jest współuczestnictwo w życiu codziennym, także lokalnym, dzielnicowym, blokowym i stąd naszym głównym celem jest znowu odnosząc się do tego poczucia, że ta kultura taka instytucjonalna jest dość odległa, to głównym celem i założeniem jest po pierwsze przekonanie, czyli jakaś zmiana świadomości mieszkańców, że kultura to jest to też co współtworzone jest w miejscu spotkań w moim własnym bloku, jak też to uczestnictwo w całej ofercie kulturalnej, która w Gdańsku od dość dawna i myślę, że coraz lepiej się rozwija. Jeżeli mówimy o ofercie i współuczestnictwie, to tutaj odnieśliśmy się do trzech, głównych sfer. Jedną sferą dotyczącą infrastruktury, czyli miejsca, tworzenia nowych miejsc, zmiany miejsc już istniejących, otwierania się instytucji kultury na potrzeby mieszkańców. Przede wszystkim patrzenia na te miejsca też jako w pewien sposób uzupełniające się. Z jednej strony przybliżenie się do mieszkańców właśnie w dzielnicach z drugiej patrzenia jednak na pewną komplementarność i to, że one mogą być różne natomiast my musimy na nie patrzeć całościowo. Drugim ważnym obszarem jest obszar oferty kulturalnej i znów tu jest to odniesienie do poszczególnych instytucji, do poszczególnych projektów, do tego co dzisiaj robią organizacje pozarządowe, ale też do całej oferty, która dzisiaj proponują sami mieszkańcy, czy której są częścią. Trzecia kluczowa kwestia jeżeli mówimy o współuczestnictwie i angażowaniu ludzi, czyli edukacja kulturalna, a właściwie powinnam powiedzieć edukacja kulturalna i kulturowa, czyli to wszystko, co związane jest z edukacją nieformalną, kulturową i jak gdyby bardziej z tą zmianą postrzegania kultury niż przekonywania do na przykład jakichś form sztuki, która jest dość taką dzisiaj chyba niepopularnym sposobem myślenia i zawężającym kulturę. Drugi cel, który wydaje nam się kluczowy to zmiana nie tylko myślenia o Gdańsku, ale też postrzegania Gdańska jako miasta, które jest atrakcyjne dla rozwoju kultury przede wszystkim jakby pierwsze z zadań odnosi się do samych artystów, tzn. miasto musi stworzyć i część działań, które proponujemy dotyczy stworzenia takich warunków artystom, aby oni chcieli tutaj tworzyć, zostawać, czuli, że tutaj jest szansa na stworzenie nie rynku dla ich dzieł, ale, że jest ta wymiana, twórczy ferment, że przede wszystkim są odbiorcy tego, co jest do zaoferowania i za tym idzie szereg ułatwień i rodzajów wsparcia nie koniecznie finansowych. Takim najbardziej oczywistym wsparciem jest wsparcie finansowe, czyli to co dzisiaj w Gdańsku jest dość dobrze uregulowane, czyli granty i stypendia, ale jest cały szereg metod wsparcia, które są niezwiązane bezpośrednio z grantem, przede wszystkim problem, który jest wciąż nieuregulowany w postrzeganiu artystów, czyli kwestia spójnego systemu pozyskiwania miejsc dla twórczości, czyli pracowni artystycznych. To też dotyczy kwestii rynku, nabywania ich dzieł, czy możliwości prezentacji i wspierania sieci współpracy z artystami spoza, którzy tutaj nie mieszkają. Druga istotna rzecz i drugie zadanie, które jest tu ważne to wspieranie rozwoju kompetencji osób, które pracują w kulturze i tutaj

mówimy zarówno o kompetencjach, które dotyczą artystów. To są często te pozaartystyczne kompetencje, takie jak posługiwanie się na rynku sztuki, czy posługiwanie się w świecie prawnym, księgowym czy innym, ale to jest też niezwykle ważną kwestią podnoszenia kompetencji przez wszystkie osoby, które decydują o tym jak ten sektor kultury się rozwija, czyli menadżerów, animatorów kultury, osób zarządzających kulturą właściwie na każdym szczeblu, czy wreszcie nieformalnych liderów nawet małych projektów, ale też ważne jest, aby ta świadomość tego dla kogo się te projekty, robi była jak największa, w jaki sposób można pozyskiwać i jakie środki dodatkowe. Wreszcie trzeci obszar, który znów odnosi się do tego, co bardzo Marcin Nowicki podkreśla, czyli kwestia przedsiębiorczości w kulturze i na to też trzeba patrzeć pod różnymi kątami, bo to jest z jednej strony myślenie o tym w jaki sposób można działalność kulturalną przekuć na dzielenie się na szerszym rynku swoimi produktami, ale tak naprawdę mówimy tutaj też o skali, która często, której konsekwencją jest rozwój przemysłów kreatywnych, czyli tak naprawdę dzisiaj jedna z najbardziej dynamicznie rozwijających się części gospodarki w ogóle. Tutaj mając na myśli działania w tym obszarze myślimy począwszy od takiego wsparcia z inkubatorów przedsiębiorczości, punkty konsultacyjne, wszystkie takie, które dzisiaj mogą wzmocnić ten sektor, czy pojedynczego artystę. Kolejny trzeci obszar działań i cel związany z kulturą, jako częścią wizerunku Gdańska i szeroko rozumianej pozycji Gdańska nie tylko ponadlokalnie, czyli jakby Polsce i w Europie bardzo często i to się w tych strategiach wcześniej też pojawiało, że Gdańsk mówi o sobie jako międzynarodowe centrum kultury, ale to wynika z wielu badań i także znowu też przy tej diagnozie myślę zostało podkreślone, że zdecydowanie nie jest to pozycja lidera. Natomiast w tej chwili budujemy w Gdańsku, czy szerzej w Trójmieście, bo myślę, że warto widzieć te dwa wymiary, z całą pewnością potencjał Gdańska jest ogromny stąd naszym celem jest wzmocnienie tych obszarów, które są ważne, czyli podjęcie strategicznych decyzji co do tego, co jest tymi wartościami, produktami gdańskimi, bardzo silne połączenie myślenia o produktach kulturalnych w ogóle z szerszą polityką turystyczną z całymi pakietami, czy całą ofertą, która jest ofertą dla turystów zarówno z Polski, jak i z zagranicy, wreszcie o tym w jaki sposób promować i docierać do tych grup osób, które potencjalnie mogą chcieć do Gdańska przyjechać. Rozwijamy dzisiaj sektor muzealny, który poza tym, że bardzo dynamicznie rozwija się jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców na świecie i to jest taki trend, które jest zdecydowanie wzrastający i to bardzo dynamicznie, a my dzisiaj jako Gdańsk właściwie jesteśmy w momencie, w którym za chwilę będziemy się mogli pochwalić nie tylko unikalną, ale jedną z najciekawszych, w Polsce na pewno, a nie wiem czy nie w Europie, ofertą muzealną. Drugą rzeczą, która jest ważną w myśleniu i wspieraniu tej oferty, takich decyzjach, które dotyczą tego jakie wartości promujemy, jakie szlaki, jest sposób, w jaki promujemy i tutaj znów ten styk działań nad marką miasta, nad tym, co ją kształtuje i w połączeniu z działaniami dotyczącymi wspierania tej oferty kulturalnej, którą będziemy chcieli się wyróżniać i którą będziemy się chwalić. Oczywiście częścią tego działania są też inwestycje i ten element dyskusji, które się już pojawiają, np. o decyzji budowy, czy zainwestowania w Muzeum Sztuki Nowoczesnej. To jest przykład takiego bardzo konkretnego działania inwestycyjnego, które może mieć niezwykle ważną wagę. Czwarty, ostatni cel dotyczy sfery zarządzania, zarówno na poziomie decydentów, o polityce kulturalnej, ale zarządzanie kulturą to jest dzisiaj poziom kierowników i dyrektorów instytucji kulturalnych, wreszcie tych osób, które są animatorami, które na mniejszych poziomach, ale też w jakiś sposób kreują działania. Tutaj

wydaje się nam kluczowe prowadzenie i wprowadzenie narzędzi do tego, aby ewaluować te działania, aby być w stanie dobrze je planować, aby móc, po pierwsze, ustalić wedle jakich wskaźników, my patrzymy na to co, w kulturze się zmienia i też być w stanie z perspektywy czasu, to wedle tych wskaźników to oceniać.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy mamy jakieś uwagi?

Beata Wierzba - przewodnicząca Komisji Turystyki i Promocji

Ze względu na spotkanie w ECS, które ma się za chwilę rozpocząć proszę o zgłaszanie uwag, zadawanie pytań. Pani Aleksandra i Pan Marcin są fachowcami w tej dziedzinie.

Aleksandra Szymańska - dyrektor Instytutu Kultury Miejskiej

Zachęcam do dyskusji. Mam świadomość, że bardzo trudno jest się odnieść do tego, co jest szybko prezentowane i jest dużą ilością materiału.

Beata Wierzba - przewodnicząca Komisji Turystyki i Promocji

Mogę dodać to, że jak prezydent Kowalczyk wprowadził, właściwie wcześniej Pani prezydent Kamińska, otwarte szkoły i te działania kulturowe w szkołach i myślę, że to się dzieje. Tylko ja mam taką osobistą uwagę, prośbę, żeby to się nie działo na zasadzie chcą nas zlikwidować to działamy tylko, żeby to wychodziło z serca szkoły, żeby szkoły otwierały się na środowisko lokalne, ale myślę, że to jest możliwość, którą trzeba wypracować i to w tej całej strategii myślę, że jest możliwe do wypracowania. Mamy jedna sprawę wniesioną w naszym porządku obrad. Chodzi o Kopenhagę, ale jest tylko do naszej wiadomości. Dostana ja Państwa na maila. Najbliższe komisja będzie dotyczyła pasa nadmorskiego i przygotowania go do turystyki, ale w takim bardzo globalnym znaczeniu.

Zamykam posiedzenie Komisji Turystyki i Promocji.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Zachęcam przedstawicieli Komisji Kultury do dyskusji i rozmowy również o sprawach turystyki i o tym wszystkim, co powoduje koniunkturę gospodarczą i ściąga do Gdańska naszych sąsiadów nie tylko tych najbliższych, ale z całej Europy i świata. Gdańsk ma wspaniałą infrastrukturę dzięki wielkim wydarzeniom kulturalnym, komercyjnym zjeżdża się do Gdańska bardzo wiele osób. Infrastruktura sportowa nie służy tylko sportowi, ale również kulturze. To, że posiadamy wspaniałą infrastrukturę sportową, organizujemy wielkie wydarzenia kulturalne powoduje, że motywacja do lokalizacji w Gdańsku siedzib korporacji, oddziałów korporacji jest coraz większa. Do Gdańska łatwo się dostać i łatwo stąd wyjechać. Jest to piękne miejsce na ziemi o wspaniałej historii, klimacie. Jest gdzie spędzić czas, jest gdzie zaprosić swoich przyjaciół i znajomych. Wiem to od Pana Macieja Grabskiego, w którego obiektach liczne korporacje się mieszczą, że on nie sądził i nie doceniał tego jak wielkie znaczenie mają infrastruktura sportowa i kulturalna, nie tylko ta komunikacyjna, o której mówiłem. Z tych najbardziej ambitnych, kulturalnych wydarzeń to takie wydarzenia jak Actus Humanus,

Solidarity of Arts, Siesta, czy inne, ambitne, niekomercyjne koncerty powodują, że ludzie przyjeżdżają specjalnie na te imprezy do Gdańska i te właśnie wydarzenia mają wielki potencjał rozwojowy moim zdaniem. Można wokół tego budować liczne produkty turystyczne. Gdańsk jako miasto muzycznego baroku, czy port kiedyś skomunikowany z tymi korzennymi, różnymi szlakami może wrócić do tradycji. Jeśli chodzi o sprawę konstruowania samej strategii Gdańsk 2030 to chciałem zwrócić uwagę, tak jak to zrobiłem już na spotkaniu dotyczącym integracji społecznej i aktywności obywatelskiej oraz przestrzeni publicznej, że te dwa działy z kulturą i wolnym czasem doskonale się zazębiają i że w przypadku edukacji kulturalnej, w zaspokajaniu podstawowych potrzeb społeczności, w przypadku kreacji kultury wśród społeczności lokalnych to są potrzebne trzy rzeczy narzędzie, miejsce i treść. Narzędzie daje integracja i aktywność obywatelska. Te liczne programy, projekty, które kreuje Wydział Spraw Społecznych. Miejscem jest w naturalny sposób przestrzeń publiczna, która w Gdańsku ma niezwykle głębokie, historyczne, nie tylko zresztą lub współcześnie, ale i bardzo głębokie w tradycji 1000 - letniego miasta możliwości i treść, czyli to, co wnoszą artyści w przestrzeń wśród ludzi. Chciałem jeszcze zwrócić uwagę, że dla budowy kapitału społecznego w poszczególnych dzielnicach bardzo ważne jest to, żeby nie organizowali jej w dzielnicach liczni szamani z zewnątrz, tylko, żeby byli to liderzy z dzielnic, żeby wykonywały to same wspólnoty lokalne. Słuszny jest kierunek IKM, który zaprosił opowiadaczy historii na Dolnym Mieście, Wagę na Biskupiej Górze, itd. To powinni robić ludzie sami dla siebie. Wtedy to jest wiarygodne jeżeli jest oparte o tradycje i historię dzielnicy to naprawdę interesuje mieszkańców. Jeżeli chodzi o udział instytucji kultury to chciałbym zwrócić uwagę na Pałac Młodzieży i na Fetę. Ich potencjał jest niewykorzystany. Z jednej strony Pałac Młodzieży - duży potencjał aktywności młodych ludzi, którzy chcą gdzieś zaistnieć. Oni powinni zaistnieć właśnie w dzielnicach. W miejscu, w którym Pałac Młodzieży działa. Pałac Młodzieży należy bardzo mocno otworzyć na zewnątrz. Z drugiej strony dochodzi do mnie, że FETA odplynęła od mieszkańców. Nie ma wspanialszej rzeczy jak zdziwione i uśmiechnięte twarze ludzi, zainteresowane tym co się dzieje, którzy niemal nadziewają się, mówiąc kolokwialnie, na wydarzenia FETA. Ona ma bardzo wysoki poziom, ale jednak fajniej było jak to było wśród mieszkańców. Nie ważne w której dzielnicy, ale żeby to było bliżej ludzi. Jeśli chodzi o aktywność artystów w dzielnicach to chciałbym przypomnieć i chciałbym, żeby to było zaakcentowane w naszej strategii. Dzielnica artystów, Plac Wałowy bardzo warto w to inwestować, bo tutaj się krzyżują różne inne rzeczy, również te, o których wcześniej już powiedziałem. Warto wracać do tradycji lokali komunalnych. Jeżeli była jakaś instytucja i ona obrosła historią kultury, wielkimi wydarzeniami, tak jak Rudy Kot, czy siedziba fotografików przy ul. Grobli 1, czy siedziba artysty do której to tradycji mogliby inni artyści nawiązać, to są moim zdaniem kierunki bardzo wskazane.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Mam pytanie bardziej uwagę. Chciałabym się dowiedzieć czy w tym roku jest planowany Festiwal Dobrego Humoru, który miał 14 edycji, a w 2014 r. nie odbył się ze względu na brak finansów?

Anna Czekanowicz - Drążewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Nic nie wiem na temat tego, żeby miał się odbyć Festiwal Dobrego Humoru. We wnioskach grantowych nie pojawiła się taka aplikacja. Natomiast festiwal ten nie dostaje dotacji od miasta od lat trzech, a nie tylko w jednym roku, ponieważ w opinii komisji konkursowej i mojej osobistej również, jest to festiwal, który ma charakter komercyjny i powinien być realizowany z opłat adresatów tego działania, czyli krótko mówiąc powinien się utrzymywać z biletów.

Wojciech Stybor - wiceprzewodniczący Komisji Turystyki i Promocji

Mam dwie uwagi, co do celów, które Pani tutaj przedstawiła. Jak rozumiem kultura i wolny czas, bo tutaj jest tak bardziej pod względem kultury, artystów, itd. Natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę na kwestie organizacji czasu wolnego. Przede wszystkim nie widzę tutaj roli szkół, które wg mnie też powinny kreować te postawy wśród młodzieży, czy dzieci. Uważam, że to jest bardzo ważne, bo jakby od rodziny, bo ona kreuje postawy kulturalne, można kogoś zainteresować kulturą jeśli ma do tego predyspozycje, ale wg mnie trzeba byłoby znaleźć jakiś klucz do tego, żeby zachęcić rodziców, żeby ich pociechy mogły uczestniczyć w jakiś zajęciach, czy kreować pewne postawy. Druga rzecz to myślę, że tutaj warto też wziąć pod uwagę kwestie związane z organizacją targów i wystaw i Amber Expo, także kreowaniem tej imprezy, którą mamy, czyli Jarmark Św. Dominika. Generalnie wg mnie, żeby kreować atrakcyjność całoroczną Gdańska, bo o to nam generalnie chodzi, bo jeśli chodzi o sezon to chyba nikt nie narzeka na to, co się dzieje w Gdańsku. To trzeba byłoby też pomyśleć o kreacji imprez, np. targowych i tutaj ważna rola jest Amber Expo. Być może warto byłoby pomyśleć o dodatkowych środkach na promocję np. niektórych imprez, a także o wykreowaniu. Ja wiem, że coraz więcej się tam dzieje, bo był okres, że mało się działo, szczególnie na początku, ale to jest okres wieku dziecięcego, że tak powiem, nawet nie dojrzewania. Teraz już zaczyna się tam coraz więcej dziać. Warto byłoby wykorzystywać obiekty tego typu także dla społeczności lokalnej, tej najbliższej. To też sprzyja rewitalizacji tych dzielnic. Mówię tutaj akurat o Letnicy.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

PUNKT 7

Wniosek komisji o nominowanie do składu kapituły medali św. Wojciecha i Mściwoja p. Adama Korola.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Powiedział, m.in., że jest propozycja, aby do składu kapituły powołać Pana Adama Korola, którego zaprosiłem dzisiaj na nasze posiedzenie. Mamy taką sytuację, że po śmierci Pana Jerzego Sampa należy uzupełnić jej skład. Pierwsze posiedzenie odbędzie się na początku maja. Następnie przedstawił sylwetkę Pana Adama Korola i jego osiągnięcia.

Adam Korol - kandydat do Kapituły Medali św. Wojciecha i Mściwoja II

Podziękował za nominację do składu kapituły. Powiedział m.in., że jest to dla niego ogromny zaszczyt i wyróżnienie. Po zakończeniu kariery działam i pracuję z młodzieżą i staram się wykorzystać zdobytą wiedzę i doświadczenie mając

nadzieję, że być może któryś z moich uczniów, czy zawodników pójdzie w moje ślady. Mam projekty z Wydziałem Rozwoju Społecznego dotyczące ożywienia dróg wodnych, których mamy w Gdańsku dużo. Chciałbym pokazać gdańskiej młodzieży Gdańsk od strony wody. Może ktoś złapie bakcyła i zacznie trenować. Będziemy rozwijali dwa programy, które już trwają: Stop zwolnieniom w WF i WF z mistrzem. Mamy ogromne wsparcie miasta i będziemy robili wszystko, żeby przyciągnąć dzieciaki do sportu i dobrze zagospodarować im czas wolny.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Kiedyś jak przygotowywałem projekt uchwały dotyczący Zygmunta Chychty jako pierwszego złotego medalisty, który pochodził z Gdańska. Nie wiem czy Pan nie jest drugim całkowitym Gdańszczaninem, mistrzem olimpijskim.

Adam Korol - kandydat do Kapituły Medali św. Wojciecha i Mściwoja II

Chyba tak. Jestem Gdańszczaninem. Urodziłem się niedaleko stąd w Szpitalu Wojewódzkim. Nie jestem napływowy. Jestem z krwi i kości Gdańszczaninem.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Dziękuję za przybycie. Serdecznie gratuluję. Ma Pan pełne zaufanie naszej komisji. Zobaczmy czy Rada Miasta je potwierdzi również, ale jestem pewny, że tak.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” przyjęła projekt uchwały w sprawie uzupełnienia składu Kapituły „Medalu Św. Wojciecha (S. Adalbertusa)’ i „Medalu Księcia Mściwoja II (Mestwina II).

PUNKT 8

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia w roku 2015 dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku - **druk nr 228.**

Druk nr 228 - Sprawa: BRMG-S.0006.228.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.04.2015 r.)

Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Piotr Czauderna - członek komisji

Mam wątpliwości czy przy tak szczupłych środkach nie należałoby szczególnie uważnie wybierać obiektów, którym takie dofinansowanie przysługuje i nie skupiać się raczej na obiektach o szczególnej wartości historyczno - zabytkowej, niż na kamienicach, np. w Starym Wrzeszczu, typu ul. Pileckiego, czy Aleja Zwycięstwa.

Mówiąc szczerze mam wątpliwości, jeżeli środki są ograniczone to powinniśmy się skupiać na zabytkach w pierwszym rzędzie. Tak ja to widzę.

Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Akurat pod względem prawnym wszystkie zabytki są równe. To jest oczywiste, więc my nie możemy gradacji jakiejś prowadzić, ale oczywiście jeśli istnieje taka możliwość to oczywiście, że bierzemy pod uwagę wartości zabytkowe danego obiektu, bo pomimo równowagi prawnej nie da się porównać Kościoła Św. Trójcy z kamienicą XIX, czy XX - wieczną we Wrzeszczu. To jest oczywiste.

Piotr Czauderna - członek komisji

Właśnie o to mi chodzi. Jeżeli porównujemy remonty konserwatorsko - remontowe elewacji kamienicy przy ulicy, która jest małą uliczką we Wrzeszczu, która mało kto chodzi z remontem kościoła Św. Józefa, czy nawet Baszty Białej.

Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Proszę mi wierzyć, ale właśnie to bierzemy pod uwagę. Poza tym też bierzemy pod uwagę to, że pewne prace już się rozpoczęły w danym obiekcie i już są kontynuowane i dzięki rozmowom z tymi beneficjentami, którzy taki sposób podejścia do remontu obiektu przyjęli, bo oczywiście można złożyć wniosek na 10 000 000 zł i wiadomo, że to jest całkowicie nierealne. Natomiast można prace przy każdym obiekcie etapować. Wybrać priorytety i etapować te prace i co roku realizować jakiś tam zakres. Akurat wspomniana przez Pana kamienica przy ul. Pileckiego 7 jest takim przykładem. To już jest 3 rok pomocy finansowej tej wspólnocie, która zdecydowała się na remont i etapowo to wykonuje. Własne niemałe środki też przekazuje, bo to musimy brać pod uwagę. Wiadomo, że tych środków dużo nie ma. Natomiast we wspólnotach to jest sytuacja szczególna. Poza tym w ubiegłych latach wspólnoty się nie uaktywniały, bo zarządcy mało są zainteresowani w tym, aby składać wnioski, bo trzeba wykonać określoną pracę i włożyć trochę wysiłku. Oni nie mają dodatkowych pieniędzy z tytułu zarządzania tymi nieruchomościami. Tym bardziej moim zdaniem trzeba docenić właśnie te inicjatywy, wysiłki wspólnot mieszkaniowych, które naprawdę procentowo, proszę mi wierzyć, to jest nieduży procent zarówno jeśli chodzi o ilość jak i kwotę.

Piotr Czauderna - członek komisji

Ile było takich wniosków ze wspólnot mieszkaniowych z obszaru Starego Wrzeszcza w tym konkursie?

Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Dwa.

Marek Bumlis - przewodniczący komisji

Panie radny, ponieważ mam troszkę dłuższy staż chciałem zauważyć, że te środki miasta nie są jedynymi, często wspomagają tę dotację uzyskiwane bezpośrednio od ministra kultury albo od marszałka, jak to jest w przypadku Kościoła Świętej Trójcy, Kościoła Wniebowzięcia NMP i gdyby tak zsumować te środki to są miliony złotych i wydaje mi się, że powinniśmy prowadzić politykę zrównoważoną, jeśli chodzi o dbałość o dziedzictwo, pomagać wszystkim tym, którzy własne nakłady dokładają do tych naszych albo my dokładamy do ich nakładów. Wrzeszcz to równie ważne dziedzictwo kulturalne, obrosłe już w legendę, we własne narracje, więc wydaje mi się, że nie możemy jedynie wiekiem i wartością historyczną bezwzględnie kierować się przy rozdzielaniu dotacji.

Piotr Czauderna - członek komisji

Rozumiem tylko chciałem po prostu wiedzieć jak to mniej więcej wygląda, bo jeżeli okazałoby się, że wniosków jest kilkadziesiąt i akurat wybrano ten jeden, to chciałem wiedzieć dlaczego. Jeżeli wnioski były dwa i chodzi o to, żeby zachęcić innych, żeby szli tym torem to rozumiem to.

Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Jeśli jest Pan zainteresowany mogę Panu przedstawić dotychczasowe dotacje, jakie były udzielane i z tego zestawienia będzie jasno wynikało, jakie były priorytety, kwoty, bo to nie są rzeczy tajne. Oczywiście mogę ujawnić to każdemu zainteresowanemu i dopiero ta perspektywa pokazuje, jaka tu jest polityka prowadzona i gdzie są te priorytety. Z tego zestawienia wyjdzie, że tych wspólnot, aż tak bardzo dużo nie było, a kwotowo to bardzo daleko nawet za pojedynczymi kościołami, bo wiadomo, że to są najcenniejsze w Gdańsku obiekty, oprócz Ratusza, Dwory Artusa, ale one wymagają kolosalnych środków. Tak na przykład remont jednego okna w Kościele Mariackim w ubiegłych latach wyniósł ponad 200 000 zł. To dla takiej wspólnoty mieszkaniowej taka pomoc jest równoznaczną z remontem wszystkich elewacji.

Piotr Czauderna - członek komisji

Ja przyjmuję to wyjaśnienie. Chętnie spojrzę w to, co dotyczy lat poprzednich, żeby mieć orientację.

Janusz Tarnacki - Miejski Konserwator Zabytków

Chętnie to udostępnię, bo to daje orientację i łatwo jest sobie wyrobić pogląd na temat naszej działalności.

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 9-6/22-18/15.

PUNKT 9

Omówienie założeń tworzenia projektu uchwały RMG dotyczącej zasad budowy pomników w Gdańsku.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Na ostatnim posiedzeniu komisja podjęła taką inicjatywę, więc chciałbym zaprosić Państwa radnych z komisji do tworzenia projektu uchwały. Prosiłbym o składanie wniosków i założeń, które powinniśmy uwzględnić. Przypomnę, że w dotychczasowej tradycji ugruntował się taki zwyczaj, że inicjatorzy, komitet budowy pomnika zbierał środki na budowę pomnika, komisja pomnikowa opiniowała projekt zaproponowany przez komitet społeczny, prezydent, miasto Gdańsk dokładało się w zagospodarowanie terenu wokół pomnika. Komisja pomnikowa oczywiście na każdym etapie opiniowała założenia. Jest jeszcze jedna uwaga dotycząca samego sposobu wyłaniania samego sposobu wyłaniania dzieła artystycznego, które pomnik stanowi, czy robić to w formie konkursu, czy nie. W tej sprawie głosy są różne, ale będziemy musieli w końcu o tym przesądzić. Wydaje mi się, że jednak jakiejś obiektywnej ocenie artystycznej te dzieła powinny podlegać, dlatego bardzo zachęcam do składania Państwa pomysłów i wniosków do projektu uchwały, którą będziemy powoli mozolnie budowali, żeby wzorem tej dotyczącej nazw ulic również przyjąć zasady.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Czy jest termin składania naszych pomysłów, wniosków?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Wydaje mi się, że zbierzemy wszystkie materiały pomocnicze. Ja zapytam oficjalnie urzędników związanych z komisją pomnikową o ich zdanie, jeżeli zechcą zabrać głos. Do wakacji zbieralibyśmy te założenia, a po wakacjach spróbuję przygotować projekt uchwały i będziemy nad tym debatowali tak jak to było w zeszłej kadencji.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

PUNKT 10

Inicjatywa wzniesienia pomnika - obelisku na skwerze pomiędzy ul. Trakt Św. Wojciecha, a ul. Gościnną w Gdańsku Oruni i nadania temu miejscu imienia Danuty Siedzikówny, ps. „Inka”.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Powitał gości: księdza proboszcza z parafii Oruńskiej, samorządowców, byłego radnego Pana Kosika. Skąd wzięta się cała sprawa. Do naszej komisji wpłynęło pismo od Pani sekretarz miasta Danuty Janczarek, która przekazała nam projekt uchwały dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce z dnia 16 stycznia 2015 r. w sprawie nadania nazwy skwerowi przy ul. Gościnniej celem rozpatrzenia. Rada dzielnicy podjęła uchwałę, w której zgłoszono inicjatywę nadania patrona księdza Michała Winiarza dla skweru przy ul. Gościnniej w Gdańsku. Wobec takiego projektu uchwały stanęliśmy. Poprosiliśmy radnego wprowadzić z okręgu nr 2, ale bardzo związanego z Orunią, radnego Lecha Kaźmierczyka żeby zajął się sprawą i nawiązał kontakt z radą dzielnicy i parafią i żeby poznał opinię i żebyśmy mogli na dzisiejszej komisji z udziałem księdza proboszcza i radnych z dzielnicy przesądzić o nazwie placu. Jednocześnie pojawiły się inne inicjatywy, które nas dzisiaj przy tym stole zgromadziły. Chciałbym w takim razie poprosić Pana Lecha Kaźmierczyka o zabranie głosu i chciałbym, aby przewodniczący zarządu rady dzielnicy odniósł się do tego projektu uchwały. Czy rada dzielnicy zrezygnowała oficjalnie z tej uchwały i podjęła inną inicjatywę?

Lech Kaźmierczyk - członek Komisji Kultury

Pozwolę sobie przekazać głos księdzu proboszczowi z naszej parafii, ponieważ ma bardzo duże znaczenie i uważam, że jego głos jest tutaj bardzo ważny. Jeśli mogę to zasugerowałbym, aby rozpoczął ksiądz proboszcz i wprowadził nas w ten klimat, opowiedział co jest najważniejsze i co jest intencja tego projektu.

Ks. Mirosław Dukiewicz - proboszcz Parafii pw. Św. Jana Bosko

Sprawa jest taka, że ta kwestia księdza Winiarza gdzieś tam krążyła wcześniej, ale kiedy weszła ona w tok administracyjny, to ja tego Pana, który ten wniosek złożył przez radę osiedla mówiłem mu o tym, że my mamy w planach inną inicjatywę związaną z Inką i dlatego nie za bardzo byłem za tym, żeby ten skwerek nazywać skwerkiem księdza Winiarza. Uważam, że ksiądz Winiarz jest zasłużony dla Oruni i dla tamtego miejsca, ale jest człowiekiem nieznanym w dzisiejszym świecie w ogóle. Natomiast Inka to jest już inną historią. W piśmie przedstawiłem argumenty, które świadczą, że lepiej będzie, aby skwerek nazwać jej imieniem. Czy przedstawić je jeszcze raz?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Za chwilę, ale może jeszcze zapytalibyśmy radnego z dzielnicy, przewodniczącego zarządu o Waszą inicjatywę, bo faktem jest uchwała. Jest ważna uchwała rady dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce.

Kamil Sobkiewicz - zastępca przewodniczącego zarządu dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce.

Jeszcze w poprzedniej kadencji pod moją nieobecność w radzie dzielnicy była podjęta uchwała. Uchwała ta zostanie uchylona na najbliższej sesji, więc jakby pod

tym kątem nie będzie najmniejszego problemu i zostanie podjęta nowa uchwała, która będzie dawała możliwość realizacji tego właśnie projektu, o którym dzisiaj mówimy. Istotne jest też to żebyśmy realizowali ten projekt w miarę szybko. To jest wniosek z mojej strony. Rada dzielnicy dotoży wszelkich starań żeby było możliwe zrealizowanie tego jak najszybciej. Należy zwrócić uwagę, że we wrześniu tego roku odbędzie się oficjalny pogrzeb tutaj w Gdańsku. Dokładnie wrzesień, ale konkretna data jeszcze nie jest znana.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

O listopadzie słyszałem.

Kamil Sobkiewicz - zastępca przewodniczącego zarządu dzielnicy Orunia - Św. Wojciech - Lipce.

Zmienia się cały czas. Poprzednia wersja mówiła o marcu br. Jest to jeszcze do ustalenia, ale ustalmy jedna rzecz, będzie to jesień, żeby do jesieni z tym projektem się uporać. Będzie to połączenie dwóch rzeczy. Odśloniecie skweru oficjalne oraz pogrzeb Inki mogą się odbyć tego samego dnia. Będzie to idealne połączenie dlatego zależy nam aby było to realizowane w tym samym czasie. Do Gdańska na jej pogrzeb w tym okresie przypuszczam przyjedzie bardzo duża ilość osób. Dlaczego? Państwo możliwe, że nie śledzą, ale ja śledzę w Internecie co się dzieje na oficjalnych wydarzeniach, gdzie właśnie jest mowa o pogrzebie Inki. Na poprzednią wersję pogrzebu w marcu zapowiedziało się ponad 100 000 osób. Oczywiście są to zapowiedzi internetowe, więc nie możemy przypuszczać, że będzie tylko osób w mieście. Na wersję wrześniowa jest też kilkadziesiąt tysięcy, dochodzi już to 100 000 osób, być może już przekroczyło, bo nie obserwowałem już kilka dni. Można więc spodziewać się, że przyjedzie kilka tysięcy osób albo kilkanaście tysięcy osób. Komisja Kultury i Rada Miasta takiego wydarzenia nie może takiego pominąć. To będzie kilkanaście tysięcy osób, które w tym samym dniu przyjadą i zajmą czas i miejsce na pogrzebie, więc też sama uchwała będzie sugerowała rozwiązanie tego problemu do jesieni.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Dziękuję. Także proszę Państwa radnych żebyście zajęli się sprawą i formalnie tamta uchwałę anulowali i podjęli nową uchwałę i wtedy zajmiemy się kwestia nadania nazwy skwerowi, obiektowi miejskiemu. Natomiast jeśli chodzi o nowa inicjatywę to proszę księdza proboszcza o zabranie głosu.

Ks. Mirosław Dukiewicz - proboszcz Parafii pw. Św. Jana Bosko

Kiedy sprawa Inki bardziej wyłynęła na światło dzienne postanowiliśmy jako Salezianie coś z tym zrobić, ponieważ jest ona w jakiś sposób związana z Salezjanami przez to, że uczyła się w szkołach salezjańskich w Różanymstoku. To pierwsza rzecz. Druga rzecz gdzieś to wychowanie w duchu księdza Bisku, w duchu patriotycznym, w duchu religijnym wyniosła z tych szkół na pewno. Wychowała się w duchu salezjańskim, zginęła w Gdańsku, więc dobrze byłoby powiązać Salezjanów gdańskich z jej osobą, a ponieważ była to osoba bardzo młoda jest też wzorem dla dzisiejszej młodzieży takiego patriotyzmu, miłości do ojczyzny, do Pana Boga. Postanowiliśmy to wszystko razem powiązać i chcielibyśmy, żeby ten skwer, który miał się wcześniej nazywać ks. Winiarza nazwać imieniem Inki.

Niedaleko znajdują się dwie szkoły, więc może przechodząca młodzież na pewno zainteresuje się historią Armii Krajowej i jej losów. Wychowanie salezjańskie, kwestia wzoru dla dzisiejszej młodzieży, chęć przypomnienia historii to najważniejsze pobudki, jakie nami kierowały.

Marek Bumbliś - przewodniczący komisji

Jeśli chodzi o osobę Danuty Siedzikówny to miasto robi wszystko, żeby uhonorować Żołnierzy Wyklętych i wszystkich bohaterów z imienia i nazwiska. Natomiast bardzo ważne jest poznanie opinii całego środowiska zasłużonego dla sprawy Żołnierzy Wyklętych, Danuty Siedzikówny i dla ludzi, którzy poświęcili swoje życie i czas, żeby odnaleźć grób, dotąd bezimienny. Warto poznać ich opinię. Nie można pominąć ich opinii i trzeba poznać ich zdanie. Zdanie rodziny również należy poznać. Taki przyjęliśmy zwyczaj w przypadku pomnika Anny Walentynowicz, że pytaliśmy o opinię rodzinę, aktualnego radnego, wtedy jeszcze nie był radnym, Pana Walentynowicza, wnuka Pani Ani. Mówię o tym, ponieważ chciałbym trochę ostudzić optymizm Pana radnego dzielnicy, ponieważ jest to strefa objęta ochroną konserwatorską, która wymaga procedur związanych z Prawem budowlanym. Na pewno wymaga oceny przez komisję pomnikową, której członkami jest Pan radny Czauderna i ja. Tam pewnie będą się te wszystkie szczegóły dotyczące tej Waszej inicjatywy dopinały. Natomiast nie wiem czy wrzesień będzie możliwy. Nie mam pojęcia, bo to nie zależy tylko od woli i od chęci, tylko od konkretnych procedur.

Krzysztof Kocik

Sytuacja wygląda w ten sposób, że w dobie dzisiejszych kłótni politycznych trzeba wykorzystywać moment i symbolikę tę, która jednoczy społeczeństwo. Myślę, że nie ma żadnego problemu żebyśmy nie zdążyli na 28 i należy zrobić wszystko, żeby na 2,8 w momencie rocznicy śmierci Inki, odsłonięcie tego pomnika nastąpiło. Bądźmy bardziej optymistyczni i nie widzę tu żadnych problemów jeżeli chodzi o wykonawstwo. Patronat honorowy i jednocześnie bardzo zaangażował się w ideę tego pomnika metropolita gdański. Mamy wstępne projekty uzgodnione z plastykiem z Warszawy, który jest Państwu na pewno znany, Panem Andrzejem Renesem. Pierwotna wersja pomnika polegała na postawieniu dużego kamienia granitowego z odpowiednią inskrypcją i podświetleniem. Natomiast doszliśmy do wniosku jako komitet, który zapoczątkował ideę budowy tego pomnika, żeby upamiętnić Inkę bardziej wyniosle i wzniosle, więc powstała forma wyobraźni artysty polegająca na tym, że będzie ona przedstawiała Inkę w proporcji 1:1. Jeżeli chodzi o wykonawstwo to my w terminie i w środkach finansowych jesteśmy zabezpieczeni. Należy jak najszybciej przełamać te struktury administracyjne, jak Pan powiedział. Natomiast jak Pan tutaj powiedział korzystając z tego, że jestem chciałbym również poprosić miasto o wejście aportem w budowę tego pomnika i przygotowanie terenu, tzw. mała zieleń. To jest chyba zgodne z przepisami myślę i tutaj stosowne pismo złożymy na ręce Pana przewodniczącego Marka Bumbliśa i przewodniczącego Bogdana Oleszka, który zobowiązał się, że będzie te sprawę kierował i popierał jeżeli chodzi o miasto, o Pana prezydenta Adamowicza. Cieszę się, że mogłem tu przed Państwem wystąpić, natomiast nie przyjmuje do wiadomości, że termin jest odległy. W terminie tym musimy się zmieścić. Myślę, że przy dobrej woli Państwa i urzędników możemy pokazać społeczności Gdańska, że pewne sprawy kierowane z priorytetem zakończą się sukcesem.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy już złożyliście pismo do Pana prezydenta Adamowicza.

Krzysztof Kocik

Złożyliśmy w formie graficznej bardzo ładne pismo, tzw. list intencyjny jak gdyby, nie do końca spełniający warunki, ale bardzo ładnie zrobiony pod względem szaty graficznej. Równolegle poszło pismo do Pana dyrektora Duchy, jeżeli chodzi o sprawy związane z procedurami administracyjnymi.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Nadaliście bieg sprawie.

Krzysztof Kocik

Nadaliśmy bieg sprawie. Także powinniśmy być pełni optymizmu uzasadnionego.

Piotr Czauderna - członek komisji

Chciałem poprzeć jeśli można ten wniosek i prosić żeby miasto się tym w miarę szybko zajęło, bo jest wyjątkowa okazja, żeby połączyć te dwie uroczystości tak jak zostało powiedziane i jednocześnie poprzeć też ten wniosek o wkład własny ze strony miasta w ramach tego, co jest normalnie przyjęte. Myślę, że miasto jakąś swoją politykę pomnikową powinno kreować co nie tylko powinno się przejawiać w zatwierdzaniu takich, a nie innych wniosków, ale też ewentualna pomocą finansową we ramach przepisów tam, gdzie to jest możliwe.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Chciałam dodać, że chyba wszyscy się zgadzamy, że ta postać i te wydarzenia są godne utrwalenia dziełem o znaczeniu symbolicznym, które będzie również narzędziem upowszechniania istotnych wartości i uważam, że taki pomnik to jest dobro zbiorowe i powinniśmy o nie jak najbardziej zabiegać. Jest to potencjał integracyjny oraz edukacyjny.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Zgodnie z procedurą przyjętą w mieście Gdańsku proponuję żebyśmy skierowali tę inicjatywę do zaopiniowania przez służbę Pana prezydenta i następnie się tym zajmujemy jak przyjdzie odpowiedź. Pan radny Kaźmierczyk będzie w tej sprawie łącznikiem i będzie nas na bieżąco informował.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Kultury Rady Miasta Gdańska zwróciła się do Prezydenta Miasta Gdańska z wnioskiem o zaopiniowanie inicjatywy wzniesienia pomnika - obelisku na skwerze pomiędzy ul. Trakt Św. Wojciecha, a ul. Gościnną w Gdańsku Oruni oraz nadania temu miejscu imienia Danuty Siedzikówny.

Powyższy wniosek został przyjęty pozytywnie - jednogłośnie 5 głosami „za”.

WNIOSEK NR 9 - 6/9 - 9/15

PUNKT 11

Inicjatywa dotycząca uczczenia tablicą pamiątkową prof. H.H. Jabłońskiego.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Pomysłodawcą idei jest przewodniczący Grzegorz Strzelczyk, który proponował umieszczenie tablicy pamiątkowej na bloku w którym mieszkał prof. Henryk Hubertus Jabłoński. Natomiast moja propozycja była taka, aby tablica została umieszczona w szkole, w której profesor był wykładowcą przez 26 lat. Prośba o upamiętnienie i uhonorowanie w postaci tablicy pamiątkowej w setną rocznicę urodzenia Henryka Hubertusa Jabłońskiego.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Ja poprosiłem o opinię. Pani dyrektor czy w tej sprawie już coś wiadomo. Co dalej z inicjatywą?

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Musi być oficjalny wniosek do prezydenta. Komisja pomnikowa musi to zaopiniować. Natomiast ja mam pytanie o to, kto to sfinansuje? Dlatego, że jeśli to ma być zrobione w tym roku to przynajmniej w tej chwili w budżecie takich środków nie ma. Ten sam problem będzie z uporządkowaniem terenu nawiązując do poprzedniego wniosku. Trzeba zaplanować środki, żeby to zrobić. Oczywiście sam pomysł uhonorowania Pana profesora Jabłońskiego jest godny poparcia, natomiast pytanie brzmi czy są na to pieniądze? Kto zrobi projekt? Kto wykona tablice? Czy Akademia Muzyczna zaangażuje się przynajmniej w tej części, która będzie dotyczyła tylko i wyłącznie samego umieszczenia?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Znamy stanowisko Akademii Muzycznej?

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

No właśnie w kwestii finansowej nie pytałam. Natomiast bardzo pozytywnie przyjęli inicjatywę, ale nie poruszyłam najważniejszej kwestii, więc pisemnie zadam to pytanie. Chciałabym się dowiedzieć jeszcze dowiedzieć czy my jesteśmy w stanie partycypować w tej inicjatywie, czy nie ma żadnych środków?

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Jeżeli to nie będzie możliwe, czyli nie będzie środków na wykonanie tego wówczas może wpłynąć wniosek to Prezydenta Miasta Gdańska o to żeby sfinansował wykonanie takiej tablicy. Ten wniosek zostanie na pewno skierowany do Komisji Kultury, która będzie musiała odpowiedzieć na to pytanie. W tym przypadku zrobimy wyjątek. W tym roku na pewno, jak sądzę nie będzie to możliwe ze środków miasta nawet jeżeli będą takie wnioski, ponieważ w budżecie nie ma wolnych środków. Widzimy co się dzieje.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

To są takie rzeczy, które wydają się bardzo proste, ale tak jak to było w przypadku tego leżącego Antoniego Browarczyka. Wydaje się, że taki kawałek płyty, a okazało

się, że jest to obrzeże inwestycji Galerii Radunia, teraz Galerii Gdańsk, teraz ruchliwy obszar, wymagający uzgodnień, itd. To są naprawdę czasochłonne procedury, dlatego bardzo delikatnie starałem się powiedzieć, gasić optymizm kolegów z rady dzielnicy Orunia, bo to są procedury urzędowe i administracyjne, których nie jesteśmy w stanie przełamać. Natomiast trzeba spełnić warunki, czyli musi być oficjalny wniosek. Jak się go składa, co się robi, to wydaje mi się, że komisja pomnikowa udzieli porad.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

W tym roku miasto z całą pewnością sfinansuje ustawienie kamienia upamiętniającego pierwsze przybycia przesiedleńców z dawnych kresów wschodnich Rzeczypospolitej do Gdańska w 1945 r. w okolicy dworca Kłodno.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Nie wiem czy w takim razie jest sens składać wniosek do Pana prezydenta z zapytaniem o sfinansowanie takiej tablicy, ponieważ jeżeli Pani mówi, że w tym roku jest to niemożliwe, a przypada setna rocznica urodzenia akurat w tym roku, więc najprawdopodobniej się chyba wycofam ze złożenia wniosku.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Ja rozumiem oczywiście, że może warto byłoby pomyśleć o tym, że tablica to nie jest koszt kilkudziesięciu tysięcy tylko kilku tysięcy. Być może środowisko Akademii Muzycznej zechciałoby się zaangażować w to. Na przykład gdyby pojawiła się sytuacja, w której okazuje się, że jest gotowy projekt oraz środowisko zebrało na przykład 2/3 kwoty, to wówczas z całą pewnością sądzę, że Komisja Kultury zechciałaby wnioskować o to, żeby znaleźć szczególne, dodatkowe środki z rezerwy budżetowej. Zupełnie inna jest sytuacja, w której miasto ma wspomóc inicjatywę i zaangażowanie obywateli.

Piotr Czauderna - członek komisji

Ale taki dokładnie był mój wniosek dotyczący tej poprzedniej sprawy. Nie chodziło, żeby miasto pokryło całość kosztów tylko żeby dołożyło pieniądze na zagospodarowanie terenu i tak jak Pani sama przyznała zdarzają się i zdarzały się w przeszłości wyjątki w tej polityce dotyczącej finansowania, czy stawiania pomników na terenie Gdańska, więc myślę, że tamta sprawa jest na tyle istotna i ważna, że należałoby się nad nią pochylić.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Bezwzględnie zgadzam się z Panem. Natomiast nigdy nie zdarzyło się, żeby w tym samym roku, w którym pojawił się po raz pierwszy wniosek, udało się zrobić coś takiego, bo kwestia zagospodarowania terenu to jest już kilkadziesiąt tysięcy wniosek złotych, a nie kilka.

Piotr Czauderna - członek komisji

Zdaje sobie sprawę. Tylko, że tu jest o tyle wyjątkowa sytuacja, że to jest uroczystość, to są też wyjątkowe okoliczności, które nie zdarzają się na co dzień i nie zdarzają się przypadkiem.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Wydaje mi się, że powiedzieliśmy wszystko w tej sprawie. Pomnik Pomordowanych Pomorzan to Pan Knitter tak bardzo forował. Jeździł po gminach. Specjalnego tam odzewu nie było. Miasto Gdańsk podjęło nakłady na konkurs zagospodarowanie terenu, przygotowało pieniądze na urządzenie parku przy Akademii między ul. Skłodowskiej, a ul. Smoluchowskiego i Pan Knitter nie potrafił tam zjednoczyć, zjednać sobie społeczeństwa żeby ten pomnik powstał.

PUNKT 12

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czy macie Państwo w tym punkcie jakieś sprawy do omówienia. Cała korespondencja dociera do Państwa mailowo w formie skanów. Przypomnę tylko, że była inicjatywa to radna Dudek z radną Kołakowską złożyły wniosek dotyczący zaproszenia rodziny, korespondencji z rodziną Inki. Jest odpowiedź prezydenta. Mogliście Państwo się z tym zapoznać.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 18:00.

Przewodniczący
Komisji Kultury

Marek Bumblis

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk

Biuro Rady Miasta Gdańska